

Sygn. akt VIII Ca 321/13

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Włodzimierz Jasiński SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 września 2013 r.

sprawy z wniosku (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.**

z udziałem **J. K., K. K. i Skarbu Państwa - Starosty Powiatowego w T.**

o zasiedzenie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestników J. K. i K. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 26 kwietnia 2013 r.

sygn. akt XI Ns 2274/11

p o s t a n a w i a :

1. **oddalić apelację;**

2. **ustalić, iż każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt VIII Ca 321/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Toruniu:

I. stwierdził, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebności gruntowe odpowiadające służebności przesyłu, na nieruchomości stanowiącej własność J. K. i K. K., położonej w miejscowości G. gmina O., oznaczonej w ewidencji gruntów pod numerami działek (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...)/, polegające na eksploatacji istniejących instalacji i urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznych 110

kV K.-D., 15 kV K. – T. oraz 15 kV biegnącej w kierunku stacji transformatorowej G. II, w zakresie zgodnym z ich przeznaczeniem, w celu wykonywania konserwacji, modernizacji, bieżących napraw, remontów, badań technicznych, usuwania awarii i swobodnego przemieszczania się wzdłuż pasów eksploatacyjnych (zgodnie z mapą karta 254 akt) to jest:

a) na działce (...): o długości 295 m i szerokości 12,3 m – dla linii napowietrznej 110 kV w tym 1 słup stalowy, o długości 446 m i szerokości 3,1 m dla linii napowietrznej 15 kV mającej przebieg granicą działki, w tym 4 słupy pojedyncze drewniane i 1 słup z podporą złożoną z dwóch żerdzi drewnianych,

b) na działce (...): o długości 21 m i szerokości 12,3 m – dla linii napowietrznej 110 kV, o długości 357 m i szerokości 6,2 m – dla linii napowietrznej 15 kV w tym 2 słupy pojedyncze drewniane i 1 słup z podporą złożoną z dwóch żerdzi drewnianych, o długości 329 m i szerokości 6,2 m – dla linii napowietrznej 15 kV, w tym 3 słupy pojedyncze drewniane i 1 słup rozkraczny złożony z dwóch żerdzi drewnianych,

c) na działce (...): o długości 94 m i szerokości 6,2 m – dla linii napowietrznej 15 kV, w tym jeden słup pojedynczy drewniany,

przy czym zasiedzenie w stosunku do linii napowietrznej 110 kV K.-D. oraz linii napowietrznej 15 kV K. – T. nastąpiło z dniem 1 stycznia 1985 roku, a w stosunku do linii napowietrznej 15 kV biegnącej w kierunku stacji transformatorowej G. II nastąpiło z dniem 2 lipca 1990 r.

II. stwierdził, że (...) S.A (działający uprzednio pod firmą (...) S.A.) z dniem 12 grudnia 2006 r. nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu, na nieruchomości stanowiącej własność J. K. i K. K., położonej w miejscowości G. gmina O., oznaczonej w ewidencji gruntów pod numerami działek (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...)/, polegającą na eksploatacji istniejących instalacji i urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej 15 kV biegnącej w kierunku stacji transformatorowej G. I, w zakresie zgodnym z jej przeznaczeniem, w celu wykonywania konserwacji, modernizacji, bieżących napraw, remontów, badań technicznych, usuwania awarii i swobodnego przemieszczania się wzdłuż pasa eksploatacyjnego (zgodnie z mapą karta 254 akt) to jest: na działce nr (...): o długości 467 m i szerokości 7,9 m – w tym 3 słupy pojedyncze z żerdzi betonowych i 3 słupy rozkraczne złożone z dwóch żerdzi betonowych, o długości 36 m i szerokości 6,2 m, i o długości 31 m i szerokości 3,1 m – dla linii napowietrznej 15 kV mającej przebieg granicą działki;

III. ustalił, iż każdy uczestnik postępowania ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne: K. K. i J. K. w ramach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej są właścicielami nieruchomości gruntowej stanowiącej działki ewidencyjne o nr (...) w miejscowości G., KW nr (...). Linia napowietrzna wysokiego napięcia 110 kV W. – T. została wybudowana w 1958 r. Jej fragment wraz z jedynym słupem stalowym został posadowiony na działce nr (...) oraz na działce (...). Budynek rozdzielni (...) W. Wschód, stanowiący części linii 110 kV W. - T. został wybudowany i przejęty do użytkowania w 1958 r. Linia napowietrzna średniego napięcia SN-15 kV (...) K. – T. została wybudowana w 1959 r. Jej fragment został posadowiony wraz z słupami energetycznymi na działce o nr (...). W dniu 2 lipca 1970 r. stacja transformatorowa G. II obsługująca linie o napięciu 15 kV i 0,4 kV została oddana do eksploatacji. Od tej stacji poprowadzone zostały linie elektroenergetyczne 15 kV, które zostały posadowione m.in. na działce o nr (...) oraz na granicy działki (...). W dniu 12 grudnia 1976 r. podłączone pod napięcie zostały urządzenia zasilane przez stację transformatorową 15/04 kV G. I. Od tej stacji poprowadzone zostały linie elektroenergetyczne 15 kV, które zostały posadowione m.in. na działce o nr (...). Od momentu posadowienia przedmiotowych linii do chwili obecnej były one przez cały czas użytkowane (z chwilowymi przerwami na przeprowadzenie prac konserwacyjnych).

Kolejno Sąd Rejonowy szczegółowo ustalił przebieg wskazanych linii przez działki uczestników. Sąd ustalił też, że wnioskodawca (...) S.A. jest następcą prawnym Zakładów (...) i (...) w T..

Co do meritum Sąd Rejonowy przede wszystkim uznał za dopuszczalne stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu i służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przed datą wprowadzenia przedmiotowej instytucji do kodeksu cywilnego (3 sierpnia 2008 r.). Zdaniem tego Sądu w sprawie zostały spełnione warunki zasiedzenia, mianowicie korzystanie z trwałych i widocznych urządzeń przez wymagany czas. Wnioskodawca był uprawniony do doliczenia czasu posiadania przez poprzedników prawnych. Następnie Sąd Rejonowy szczegółowo przytoczył przepisy określające bieg terminów zasiedzenia w odniesieniu do poszczególnych linii. We wszystkich przypadkach Sąd przyjął złą wiarę posiadacza służebności.

Za nietrafny Sąd uznał zarzut uczestników dotyczący braku biegu terminu zasiedzenia do 1989 r. z uwagi na niemożność skutecznego dochodzenia wydania w tym czasie prawa przez właścicieli z uwagi na uwarunkowania polityczne.

W apelacji od wskazanego orzeczenia J. K. i K. K. zarzucili:

1. naruszenie art. 285 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że dopuszczalne jest zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (m.in. przy braku wskazania nieruchomości władnącej),
2. naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 287 k.c. i art. 288 k.c. poprzez niezastosowanie,
3. błędne ustalenie stanu faktycznego, które miało wpływ na treść postanowienia, polegające na przyjęciu, że termin zasiedzenia nie uległ zawieszeniu do 1989 r.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie solidarnie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania drugoinstancyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji dotyczące dat budowy poszczególnych urządzeń przesyłowych, rozpoczęcia ich użytkownika oraz ich przebiegu przez nieruchomości uczestników, są prawidłowe, mają odzwierciedlenie w zgromadzonych dowodach i nie są kwestionowane w apelacji, dlatego też Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni punktem odniesienia dla niniejszego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił najdalej idącego zarzutu apelacji, sprowadzającego się do generalnej niedopuszczalności zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Należy w tym miejscu przywołać stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08, Lex nr 458125), konsekwentnie aprobowane w praktyce orzeczniczej, także tutejszego Sądu Okręgowego, zgodnie z którym funkcjonalna wykładnia art. 285 § 2 k.c. przemawia za dopuszczeniem ustanowienia służebności mającej na celu zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa, a nie nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części. Jak wskazał Sąd Najwyższy, służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu odpowiada co do istoty wymogom z art. 285 k.c., gdyż polega na prawie do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem przedsiębiorstwa przesyłowego. Zastosowaniu art. 285 k.c. do stanów faktycznych sprzed 3 sierpnia 2008 r. tj. sprzed wejścia w życie art. 305¹ i nast. k.c. nie sprzeciwia się to, że tradycyjna służebność gruntowa powinna być powiązana z konkretną nieruchomością władnącą i mieć na celu zwiększenie jej użyteczności, podczas gdy służebność przesyłu (i odpowiadająca jej treściowo służebność gruntowa) wchodzi w skład przedsiębiorstwa (art. 551 k.c.), a więc jej nabycie w drodze zasiedzenia (tak jak ustanowienie) następuje przez przedsiębiorcę, a nie przez właściciela nieruchomości władnącej. W konsekwencji należy uznać, że tak jak przy instytucji przesyłu, tak i w przypadku służebności gruntowej - przy przyjęciu funkcjonalnej wykładni art. 285 § 2 k.c. - kategoria nieruchomości władnącej w ogóle nie występuje,

więc oznaczenie takiej nieruchomości jest dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne.

Tym samym Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska poglądu zawartego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02 (OSNC z 2003 r. nr 11 poz. 142) oraz w przywołanym w apelacji postanowieniu z dnia 8 września 2006 r. (II CSK 112/06, Lex nr 193240), wskazującego na konieczność określania, przy tej kategorii służebności, nieruchomości władnącej.

Zarzut naruszenia art. 285 § 1 i 2 k.p.c. należy zatem uznać za nieskuteczny.

Bezpodstawny jest również zarzut naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 287 k.c. i art. 288 k.c. Skarżący opierają ten zarzut na braku skonsultowania przebiegu służebności i znaczącego utrudniania korzystania z nieruchomości obciążonej wskutek usytuowania linii wysokiego napięcia K.-D. (działka nr (...)) oraz linii K. – T. B. (działka nr (...)). Należy zatem podkreślić, że kryteria ustalenia przebiegu służebności wskazane z art. 287 k.c. i art. 288 k.c. mogą być zastosowane wyłącznie przy ustanawianiu tego prawa, natomiast nie mogą służyć korygowaniu przebiegu służebności w toku postępowania o stwierdzenie zasiedzenia, skoro służebność ta już powstała ex lege z chwilą upływu terminu zasiedzenia, i co trzeba podkreślić w konkretnym kształcie. Jest przecież jasne, że postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia służebności ma charakter deklaratoryjny i a jego funkcją jest usankcjonowanie służebności zgodnie z jej istniejącym przebiegiem i zakresem. Ewentualne korekty w tym zakresie mogą nastąpić w trybie art. 291 k.c., w razie zaistnienia po stronie uczestników ważnej potrzeby gospodarczej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 36/10, OSNC z 2010 nr 12 poz.163). Jest też jasne, że skala ingerencji służebności w nieruchomość obciążoną i wynikająca stąd uciążliwość dla jej właścicieli powinna być kluczowym wyznacznikiem wysokości wynagrodzenia.

Nie sposób także podzielić twierdzenia skarżących o tym, że przed 1989 r. właściciele nieruchomości nie mogli dochodzić jej ochrony przed sądem, z uwagi na uwarunkowania polityczne, w związku z czym bieg zasiedzenia uległ ich zdaniem wstrzymaniu (art. 175 k.c. w zw. z art. z art 121 pkt 4 k.c.). Istotnie, w świetle ugruntowanego poglądu Sądu Najwyższego, wywołany uwarunkowaniami politycznymi stan niemożności efektywnego dochodzenia na drodze prawnej ochrony nieruchomości jest porównywalny ze stanem siły wyższej. Dalece niewystarczające jest jednak powołanie się na sam kontekst historyczny, bez skonkretyzowania okoliczności potwierdzających, że właściciele rzeczywiście mieli racjonalne podstawy do obaw przez formułowaniem żądań zwrotu lub zaniechania naruszeń nieruchomości. W toku postępowania uczestnicy udowodnili jedynie to, że doszło do pobicia ich dziadka przez funkcjonariuszy (...). Sąd Okręgowy ma oczywiście na względzie, że z uwagi choćby na upływ czasu materiał dowodowy nie mógł być obszerniejszy, jednak całokształt okoliczności sprawy nie uprawdopodobnia jakiegokolwiek zależności między ówczesnymi uwarunkowaniami politycznymi a brakiem możliwości skutecznej realizacji uprawnień procesowych przez uczestników (lub ich poprzednika) w procesie negatoryjnym dotyczącym przedmiotowej nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz ustalił, że każdy z uczestników poniesienie koszty postępowania za II instancję stosownie do swego udziału w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.).